

## EFEKTYWNIEMOŻNA WYPEŁNIAĆ TYLKO WŁASNE POWOŁANIE

Już w Starym Testamencie prorocy mówili o resztkach Bożego ludu, która podczas duchowego upadku Bożego ludu pozostała wierna Bogu. Te wszystkie proroctwa mówiły o duchowej odnowie.

Na przykład Ozeasz mówił o duchowym cudzołóstwie Izraela i niezmiennej miłości Boga. Habakuk mówił o duchowym konflikcie i triumfie wiary. Przesłaniem proroctw Zachariasza był powrót Bożego ludu z Babilonu do Jerozolimy. Przesłaniem Aggeusza była odbudowa świątyni. Każdemu prorokowi Bóg dawał jakieś konkretne przesłanie, ale wszyscy piętnowali grzech wśród ludu Bożego.

Przesłaniem wszystkich proroków była świętość i niezmienna miłość Boga do swojego ludu, nawet gdy ten błądził i trwał w duchowym cudzołóstwie. Bóg zawsze chce, aby Jego lud się opamiętał z życia w grzechu, dlatego ich karał, a gdy kara się kończyła to znowu ich przyjmował.

Tak samo funkcjonuje posługa proroków w Kościele. Prawdziwy prorok będzie głosił wśród Bożego ludu takie same przesłania na temat świętości, jakie głosili prorocy w Starym Przymierzu. I tak jak oni, będzie poruszony niezmienną, cierpliwą i współczującą miłością Boga, która nieustannie chce doprowadzić każdego do opamiętania i do prawdziwej świętości. Służba prorocza powinna funkcjonować w każdym zborze, który chce pozostać przy życiu i funkcjonować zgodnie z Bożą wolą.

To co najbardziej obciąża twoje serce, wskazuje zazwyczaj do czego powołuje cię Bóg. Więc czekaj, aż Pan da ci konkretne brzemie. Jeśli służysz Panu nie mając w swoim sercu żadnego brzemienia, to po pewnym czasie cię to znuży i prawdopodobnie zaczniesz szukać pieniędzy, własnej chwały lub komfortu życia. Bardzo smutne jest to, iż wielu ludzi, którzy twierdzą, że służą Panu i pełnią różne służby, nie otrzymało żadnego powołania od Boga.

Bóg może dać jednej osobie powołanie do pracy wśród dzieci, a drugiej powołanie do głoszenia Ewangelii. Inny może zostać powołany do nauczania Bożego ludu. Bóg daje różnym członkom ciała Chrystusa różne powołania. Nie wolno naśladować czyjejs służby, ani jego powołania. Nie można też zmuszać innych, aby wypełniali nasze powołanie, ani pozwalać, aby ktoś nas obciążał swoim powołaniem. Pozwól, aby to Bóg dał ci powołanie, które dla ciebie zaplanował.

Im człowiek żyje bliżej Boga, tym bardziej odczuwa ciężary, które Bóg nosi w swoim sercu. Jeśli Bóg cię powoła do głoszenia Ewangelii, to obdarzy cię współczuciem dla zgubionych dusz. Jeśli powoła cię do nauczania, to obdarzy cię współczuciem dla wierzących, którzy nie żyją zwyciężskim życiem, bo są ślepi duchowo lub zostali zwiedzeni. Do skutecznego wypełnienia swojego powołania niezbędną jest bliska społeczność z Bogiem, aby człowiek mógł okazywać innym Boże współczucie.

Wiele osób namawia mnie, abym dołączył do ich służby – zwykle chodzi o ewangelizację. Ale ja zawsze odpieram takie naciski, bo mnie nie interesują powołania innych ludzi. Bóg dał mi konkretne powołanie i to jest jedyna służba, którą wykonuję z pełnym zaangażowaniem. Prorocy też nigdy nie zostawiali swojego powołania ani służby, którą dał im Bóg.

Jeśli nie masz żadnego powołania, to idź do Boga i proś Go, aby dał ci jakieś powołanie, bo On ma dla każdego konkretne zadanie do wypełnienia w ciele Chrystusa i każdy musi wiedzieć, co to jest.

Wielu kaznodziejów wędruje od jednej misji do drugiej i dołącza do każdej organizacji, która zaoferuje im wyższą pensję. Na przykład mogą zacząć od pozornego "powołania" do służby radiowej, ale gdy jakaś misja ewangelizacji dzieci zaoferuje im wyższą pensję, to nagle zaczynają mieć "powołanie" do ewangelizacji dzieci! A jeśli później, jakieś wydawnictwo chrześcijańskie zaoferuje im jeszcze wyższą pensję, to nagle zaczynają mieć "powołanie" do kolportażu literatury chrześcijańskiej!!! Tacy nie służą Panu. To są religijni ludzie, którzy prowadzą w kościołach swoje babilońskie "biznesy". Gdy Bóg da człowiekowi jakieś powołanie, to człowiek nigdy tego nie zmieni, nawet wtedy, gdy ktoś zaoferuje mu większe pieniądze.

Zac Poonen

*Fulfil Your Specific Ministry Effectively / 03.102021*